

Sygn. akt III KO 70/20

POSTANOWIENIE

Dnia 7 sierpnia 2020 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Przemysław Kalinowski

w sprawie M. J. S.

oskarżonego z art. 190 § 1 k.k. i in.

po rozpoznaniu na posiedzeniu w dniu 7 sierpnia 2020 r.

wniosku Sądu Rejonowego w R.

z dnia 8 lipca 2020 r., sygn. akt II K (...)

w przedmiocie przekazania w/w sprawy do rozpoznania zażalenia innemu sądowi
równorzędnemu

na podstawie art. 37 k.p.k.

p o s t a n o w i ł

nie uwzględnić wniosku.

UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy w R. postanowieniem z dnia 8 lipca 2020 r., sygn. akt II K (...), zwrócił się do Sądu Najwyższego o przekazanie sprawy osk. M. S. do rozpoznania innemu sądowi równorzędnemu z uwagi na dobro wymiaru sprawiedliwości.

Uzasadniając przedmiotowe wystąpienie wskazano, że pokrzywdzoną w tej sprawie jest sędzia Sądu Rejonowego w Z. , *„koleżanka pracująca w okręgu Sądu Okręgowego w R.”*.

Zdaniem Sądu występującego z wnioskiem o zastosowanie instytucji przewidzianej w art. 37 k.p.k., *„w przedstawionych realiach w odbiorze społecznym może powstać nieuzasadnione przekonanie, że sprawa zostanie rozstrzygnięta w sposób nieobiektywny”*. Żadnych jednak argumentów dla uzasadnienia wystąpienia przesłanek do powstania takiego przekonania Sąd Rejonowy w R. nie przedstawił.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Wniosek Sądu Rejonowego w R. z dnia 8 lipca 2020 r., sygn. akt II K (...), o przekazanie sprawy osk. M. S. do rozpoznania innemu sądowi równorzędnemu w oparciu o przepis art. 37 k.p.k. nie zasługiwał na uwzględnienie. Wywody zaprezentowane w jego części motywacyjnej nie tylko nie przekonują, że w niniejszej sprawie występują wątpliwości co do możliwości prawidłowego rozpoznania sprawy przez sąd właściwy z mocy ustawy, ale wręcz trudno dostrzec w nich jakieś argumenty przemawiające za postulowanym rozstrzygnięciem. Jediną okolicznością podniesioną w uzasadnieniu wniosku jest wskazanie na funkcję sędziego – innego zresztą Sądu niż sąd występujący z inicjatywą zmiany właściwości miejscowej – jako osoby mającej status pokrzywdzonej w tej sprawie. W żaden jednak sposób nie próbowano nawet wykazać, jak ta okoliczność miałaby zakłócać obiektywne i bezstronne rozpoznanie sprawy osk. M. S. przez Sąd Rejonowy w R. . Gdyby bowiem uznać samo pełnienie funkcji sędziego przez osobę pokrzywdzoną czynem zabronionym za wystarczającą podstawę do kwestionowania obiektywizmu i bezstronności każdego sądu rozpoznającego sprawę o taki czyn, to żadna sprawa tego rodzaju nie mogłaby zostać osądzona, co sprowadza rzecz całą *ad absurdum*.

Sąd występujący z wnioskiem o zmianę właściwości w żadnym stopniu nie wykazał, że nie jest w stanie – bez szkody dla wymiaru sprawiedliwości – wykonać prawidłowo swego zadania w postaci rozpoznania i rozstrzygnięcia sprawy osk. M. S..

Przypomnieć zatem trzeba, że zmiana właściwości miejscowej przewidziana w art. 37 k.p.k., jest instytucją o charakterze nadzwyczajnym i zasady jej stosowania nie podlegają wykładni rozszerzającej. Dotyczy to zwłaszcza podstawowej przesłanki jej stosowania, jaką jest pojęcie dobra wymiaru sprawiedliwości, które determinuje przeniesienie sprawy, gdy cały sąd jest niewłaściwy do orzekania, a także wtedy, gdy zachodzą rzeczywiste obawy co do bezstronności sądu właściwego. W realiach tej sprawy takiej obawy nie wykazano.

Jak podkreślono w postanowieniu Sądu Najwyższego z dnia 11 kwietnia 2018 r. IV KO 22/18, „*tej ostatniej nie można upatrywać każdorazowo w podniesieniu wobec sędziego prowadzącego inne postępowania przez stronę*

niezadowoloną z ich przebiegu lub treści kończącego orzeczenia – zarzutu niedopełnienia obowiązków lub przekroczenia uprawnień i skierowania go do organów ścigania. Prowadziłoby to bowiem w konsekwencji do stworzenia swego rodzaju pozaustawowego sposobu sterowania przez strony właściwością miejscową sądów”.

Mając to wszystko na uwadze Sąd Najwyższy postanowił, jak na wstępie.